



# GŁOS ŚW. JACKA

PISMO PARAFII ŚW. JACKA W BYTOMIU - ROZBARKU  
Nr 11 (200) lipiec/sierpień 2017

## OBJAWIENIA FATIMSKIE

Między lipcem a sierpniem 1917 roku...

To, co się działo na zboczu fatimskiej „Doliny pokoju” - Cova da Iria - 13 maja, a

potem 13 czerwca 1917 r.

budziło zapewne różnorodne

odczucia wśród tych, którzy

tylko o tym słyszeli, a nawet

wśród tych, którzy drugie

objawienie Matki Boskiej chcieli

zobaczyć na własne oczy i

wybrali się tam z **10-letnią**

**Łucją, 7-letnią Hiacyntą i 9-**

**letnim Franciszkiem.**

*„Chcę żebyście przyszli tutaj trzynastego dnia  
następnego miesiąca,  
żebyście codziennie odmawiali różaniec  
i nauczyli się czytać.*

*Później wam powiem, czego chcę...”*

Wątpliwości nie miały tylko te dzieci i 13 lipca z wielkim entuzjazmem znów znalazły się w tym niezwykłym miejscu, a wraz z nimi sporo więcej niż poprzednio głównie dorosłych ludzi, do których dotarły wieści o zadziwiających wydarzeniach.

**M**oc różańca

Wśród zaciekawionych był Manuel Marto, ojciec Hiacynty i Franciszka, który nie bardzo wierzył, iż to, co mówią dzieci, jest prawdą. Ale to on właśnie usłyszał wtedy nieczęsto spotykany dźwięk, który na swój sposób określił później jak brzęczenie much w pustym dzbanie. Much to pewnie w środku lata nie brakowało, ale jak miałyby się znaleźć

tam w pustym dzbanie?! Czy słyszał lub widział coś więcej, kroniki milczą, natomiast Łucja i jej kuzynostwo zobaczyli nad znajomym niedużym dębem chmurkę. W tym czasie słońce jakby przygasło i powiał niemęczący, wręcz orzeźwiający wiatr, a potem znany już dzieciom **blask** zwrócił ich oczy na **Matkę Objawioną**.

- Czego sobie Pani życzy ode mnie? - zapytała identycznie jak miesiąc wcześniej Łucja, najstarsza z dzieci,

więc i najodważniejsza, ale pewnie trzecie już spotkanie z Najświętszą Marią Panną nie budziło strachu.

- Chcę, abyście przyszli tu 13 dnia następnego miesiąca i nadal **codziennie odmawiali różaniec** na

**P**rośba o cud

Łucja miała jednak mocno w pamięci trudne do pokonania przez małe dzieci problemy z niedowiarstwem dorosłych, które czasem dla młodocianej trójki przybierało nawet drastyczne formy, więc postanowiła zwrócić się o pomoc.

- Chciałabym prosić, aby Pani powiedziała nam, kim jest i uczyniła jakiś cud, **żeby wszyscy uwierzyli**, że rzeczywiście nam się Pani ukazuje - rzekła rezolutnie 10-latka

Ale na to musiało być jeszcze za wcześnie...

- Nadal przychodźcie tutaj co miesiąc. W październiku powiem wam, kim jestem i czego chcę oraz dokonam

**S**traszny widok

Przy ostatnich słowach promień światła z rąk Najświętszej zdawał się przenikać ziemię i dzieci zobaczyły coś wstrząsającego - **morze ognia**, a w nim diabły i dusze w

część Matki Bożej Różańcowej, aby **uprosić pokój na świecie i koniec wojny**, gdyż tylko Ona będzie mogła wam pomóc - odpowiedziała Biała Postać.

cudu, który wszyscy zobaczą, aby uwierzyli - odpowiedziała Wielka Pani, ale Łucja po dziecięcemu nie rezygnowała - prosiła o nawracanie, uzdrowienia i inną pomoc. Matka Boża w odpowiedzi polecała niezmiennie odmawianie różańca i znów obiecała, że prośby Łucji zostaną wysłuchane w ciągu roku. Dodała jednak coś specjalnego: - **Ofiarujcie się za grzeszników i powtarzajcie wielokrotnie - zwłaszcza gdy będziecie czynić jakąś ofiarę: „O Jezu, czynię to z miłości dla Ciebie, w intencji nawrócenia grzeszników oraz jako zadośćuczynienie za grzechy popelnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi”**.

ludzkich postaciach podobne do przezroczyстых, rozżarzonych węgli. Postacie te były wyrzucane wysoko i spadały ze wszystkich stron jak iskry podczas pożaru, wśród **przeraźliwych krzyków, wycia i bólu rozpacz**, po prostu zgrozy. Diabły wyróżniały się

okropną, wręcz wstrętną postacią wzbudzającą strach. Łucja na ten widok nie powstrzymała krzyku, który inni zebrani usłyszeli, choć tej okropności nie zobaczyli.

Do przerażonych dzieci Dobra Pani powiedziała spokojnie, ale bardzo smutno:

- **Widzieliście piekło, do którego idą dusze biednych grzeszników.** Żeby je ratować, Bóg chce rozpowszechnić na świecie **nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca.** Jeżeli się zrobi to, co wam powiem, **wielu przed piekłem zostanie uratowanych i nastanie pokój na świecie.** Wojna zbliża się ku końcowi. Ale jeżeli ludzie nie przestaną obrażać Boga, to w czasie pontyfikatu Piusa XI rozpocznie się druga wojna, gorsza. Kiedy pewnej nocy ujrzycie nieznanie światło (nadzwyczajne światło północne widziano w nocy 25 stycznia 1938 r. w całej Europie, także w Polsce), wiedzcie, że jest to wielki znak od Boga, że zbliża się kara na świat za liczne jego zbrodnie, będzie wojna, głód, prześladowanie Kościoła i Ojca Świętego. Aby temu zapobiec, przybędę, aby prosić o poświęcenie Rosji memu Niepokalanemu Sercu i o

Komunię św. wynagradzającą w pierwsze soboty miesiąca. Jeżeli moje życzenia zostaną spełnione, Rosja nawróci się i zapanuje pokój, jeżeli nie, bezbożna propaganda rozszerzy swe błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowanie Kościoła, dobrzy będą męczennicy, a Ojciec Święty będzie musiał wiele wycierpieć. Różne narody zginą. Na koniec jednak moje Niepokalane Serce zatriumfuje. Ojciec Święty poświęci mi Rosję, która się nawróci i przez pewien czas zapanuje pokój na świecie. W Portugalii będzie zawsze zachowany dogmat wiary. Tego nie mówcie nikomu; Franciszkowi możecie to powiedzieć. Kiedy odmawiacie różaniec, mówcie po każdej tajemnicy: „**O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba, a szczególnie te, które najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia**”.

Patrząc na oddalającą się Postać Matki, zaskoczone dzieci mogły nie być pewne, czy cieszyć na kolejne spotkanie za miesiąc, ale na pewno nie miały wątpliwości czy warto...

**W**ięzienie to nic  
13 sierpnia 1917 r.

młodociani wybrańcy Matki Bożej nie mogli pojawić się w „Dolinie pokoju” ponieważ zostali... uwięzieni przez

władze kantonu, do którego należała Fatima. Tak zwany administrator kantonu chciał z nich wyciągnąć wszystko, co widziały i słyszały, a pewnie także wszystko to, co chciałyby usłyszeć władze. Jednak ta wspaniała trójka nie dała się zastraszyć, tym bardziej, że Matka Najświętsza nakazała zachować tajemnicę. Później nazwano ją **Tajemnicą Fatimską**.

**P**óźniej niż zwykle

Jednak 19 sierpnia uwolnione już dzieci zobaczyły Objawioną w posiadłości Valinhos, nad bardzo podobnym, jak w „Dolinie pokoju” dębem.

- Czego sobie Pani życzy ode mnie? - Łucja wiedziała jak zacząć.

- Chcę, abyście nadal przychodzili trzynastego dnia miesiąca do Cova da Iria i różaniec odmawiali codziennie. W ostatnim miesiącu uczynię cud, aby wszyscy uwierzyli - Matka Boża, jak słyhać, nie wyjaśniała jeszcze do końca swojej comiesięcznej obecności.

**M**ódlcie się wiele

Matka Boska dodała: - Jeden ołtarzyk ty Łucjo będziesz

Ale nawet bez głównych bohaterów ludzie udali się na zbocze Cova da Iria. Nad dębem znów ukazała się chmurka, a potem usłyszano grzmot i ujrzano błyskawicę, a twarze i ubrania przybyłych, a także otaczająca ich przyroda zaczęły mienić się różnymi kolorami. Panowało przekonanie, że Matka Boska była blisko, ale wobec braku dzieci nie ukazała się nikomu.

Pojawiła się jednak pewna nowość. W „Dolinie pokoju”, jako miejscu niezwykłych wydarzeń, ludzie zaczęli zostawiać pieniądze.

- Co mamy z nimi zrobić? - zapytała Łucja.

- Niech sporządzą dwa przenośne ołtarzyki - zdecydowała Najświętsza Maryja Panna. Są źródła, które mówią, że miały to być feretrony, a feretron to obustronny obraz albo także płaskorzeźba, a może figura, na przykład taka, którą w dzisiejszych czasach zobaczyć można podczas Nabożeństwa Fatimskiego, niesioną w procesji na czteroramiennej podstawie.

nosiła z Hiacyntą i dwoma innymi dziewczynkami, wszystkie ubrane na biało. Drugi niech nosi Franciszek z trzema innymi chłopcami. Pieniądze

składane na ołtarzykach są przeznaczone na święto Matki Bożej Różańcowej, a reszta jako datek na kaplicę, która ma być zbudowana.

Łucja nigdy nie zapomniała o innych:

- Chciałabym prosić o uzdrowienie kilku chorych.

- Niektórych uzdrowię w ciągu roku.

**Módlcie się wiele i czyńcie ofiary za grzeszników, ponieważ wiele dusz idzie do piekła, bo nie mają nikogo,**

**kto by się za nie ofiarował i modlił** - zaleciła Matka Niepokalana i oddaliła się majestatycznie ku wschodowi.

Tym razem dzieci obcięły gałęzie drzewka, nad którym Matka Boża im się ukazała i zaniósł je do domu, gdzie zapanował bardzo przyjemny zapach, jednak po więziennych przeżyciach nie mogły być pewne, że w kolejnym miesiącu nic przykrego ich nie spotka...

Jacek Błasiak

## O WAKACJACH NA WAKACJACH

Zbliża się lato, a wraz z nim okres wakacji, urlopów i wyjazdów. W tym czasie szczególnie często zapominamy o Panu Bogu i obowiązkach chrześcijanina – poczynając od codziennej modlitwy, uczestnictwie w Eucharystii, a kończąc na przystępowaniu do Sakramentów Świętych.

Pakując plecaki czy torby podróżne pamiętajmy, że chce z nami jechać też Pan Bóg. On nie chce, abyśmy zostawili Go samego na dwa miesiące. On chce być z nami i przeżywać wszystkie chwile naszych radości. Zabrać ze sobą Boga na wakacje, to na pewno rozmawiać z Nim każdego dnia, podziękować Mu za pogodę i piękno natury wokół nas, za dobroć ludzi, której doświadczamy podczas wakacyjnych wędrówek i wyjazdów, a także za wiele chwil radości, które nas spotykają. Każda taka chwila może być ofiarowana Panu Bogu. Dodatkowy wolny czas możemy poświęcić także

na czytanie Pisma Świętego, dodatkową modlitwę lub Adorację Najświętszego Sakramentu. Wakacje powinny być czasem odpoczynku od codziennych obowiązków, ale nie można odpoczywać od Pana Boga. Planując nasz wyjazd spróbujmy dowiedzieć się, czy w okolicy jest kościół, a także czy będziemy mieli możliwość uczestnictwa we Mszy Świętej. Postarajmy się także, aby czas wakacji i urlopu był dla nas **czasem dostrzeżenia swoich najbliższych** – dzieci, żony lub męża, rodziców. **Wykorzystajmy ten czas na rozmowy i wspólny wypoczynek.**

Nie zapominajmy również, że czas wakacji to czas szczególnej aktywności różnorodnych sekt. Zwróćmy uwagę, z kim rozmawiamy

o religii, w jakich ruchach uczestniczymy, a także jak swój czas spędza nasze dziecko.

Pamiętajmy, że **Pan Bóg jedzie z nami na wakacje**, ale pod warunkiem, że zamiast zostawić Go w domu, **zabierzemy Go ze sobą! Nasz wakacyjny odpoczynek będzie piękny, tylko z Bożą pomocą.** Prośmy Pana Boga przez wstawiennictwo Matki Najświętszej o łaski potrzebne do pięknego i Bożego przeżycia czasu wakacji!

Anna Winnicka

### Na koniec kilka wakacyjnych rad dla turysty-chrześcijanina ☺

1. Nie zapomnij plecaka, a w nim Drogi do Nieba i Różańca.
2. Zabierz dobre buty, abyś na wakacjach doszedł do kościoła.
3. Rozmawiaj nie tylko z ludźmi, ale i z Panem Bogiem.
4. Kieruj się w drodze kompasem i przykazaniami, a nie zbłądzisz.

5. Miej zawsze syty żołądek, a nigdy puste serce - przystępuj do Komunii Świętej!
6. Nałóż ciemne okulary, ale nie zasłoń sobie Pana Boga.
7. Nie śmieć na postojach, ani we własnej duszy.

## WAKACYJNY WYJAZD SENIORÓW

Tradycyjnie w czerwcu seniorzy naszej parafii wraz z księdzem proboszczem wyjeżdżają na wakacyjny wypoczynek. W tym roku od 1 do 9 czerwca nasi seniorzy wypoczywali w ośrodku Helena w **Wdzydzach Kiszewskich**. Jest to miejscowość turystyczna na Kaszubach, przepięknie położona nad jeziorem Gołun.

W drodze na Pojezierze Kaszubskie wczasowicze zatrzymali się w Toruniu. W kościele pod wezwaniem Ducha Świętego uczestniczyli w Eucharystii. Gród Kopernika to oczywiście pyszne pierniki, o czym przekonali się nasi seniorzy podczas ich degustacji na Starym Mieście.

Codzienne **spacery** po Wdzydzkim Parku Krajobrazowym, kąpiele w basenie, aktywność fizyczna korzystnie wpłynęła na zdrowie i samopoczucie wczasowiczów. W trakcie wypoczynku seniorzy zwiedzili : Gdańsk, Kalwarię Matki Bożej Pocieszenia w Wielu, najstarszy w Polsce skansen – Kaszubski Park Etnograficzny w Wdzydzach, Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie, zamek krzyżacki w Bytowie (obecnie Muzeum

Zachodniokaszubskie), a w drodze powrotnej - Ciechocinek. Piękno Szwajcarii Kaszubskiej seniorzy podziwiali w trakcie rejsu po jeziorze Gołun. Natomiast podczas uroczystej kolacji mogli rozkoszować się kuchnią tego regionu. Wczasowicze uczestniczyli również w **warsztatach artystycznych**, na których zapoznali się z techniką decoupage oraz ręcznie wykonywali ozdobne pudełka na prezenty i kartki okolicznościowe.

Czas spędzony w Wdzydzach Kiszewskich pozwolił zregenerować siły, zbliżyć się duchowo ku Bogu oraz poznać piękno Kaszub. Za zorganizowanie letniego wypoczynku seniorzy serdecznie **dziękują naszemu Księdzu Proboszczowi.**



## OPIEKA NAD CHORYM

Rodzina to miejsce spokoju i bezpieczeństwa. Bez względu na wiek domowników relacje między nimi kształtuje miłość.

Jest to tylko jeden element całości, ale o fundamentalnym znaczeniu.

Gdy jest to młoda rodzina z małymi dziećmi, to maluchy wyczuwają miłość w gestach, tonie głosu, nawet nie rozumiejąc znaczenia słów rodziców. Jeżeli taki maluch zachoruje, to rodzic jest gotowy poświęcić mu dzień i nocę pielęgnując, tuląc i zapewniając go o swojej dla niego miłości.

Czasem spotyka się na ulicach rodziców z niepełnosprawnymi dziećmi. Zdaje sobie sprawę, że nie tak wyglądały w założeniach ich plany życiowe.

Bardzo często trzeba całe swoje życie dostosować do potrzeb chorego, niepełnosprawnego członka rodziny.

Ojciec Święty Franciszek zaproponował, aby **wstać z wygodnej kanapy i głosić miłość albo słowami Ewangelii, albo realizując ją praktycznie niosąc pomoc potrzebującym**. Formy pomocy mogą być różne; wyjście do apteki po lekarstwa, zakupy przy okazji załatwiania własnych spraw.

Ważnym jest uświadomić sobie wagę problemu w takiej rodzinie, a wtedy łatwiej nam będzie wcielić w życie słowa Chrystusa „to coście uczynili jednemu z potrzebujących mnieście uczynili”.

Chrześcijanin w kościele to za mało. **Nasz codzienne życie – to pozostałe 23 godziny z których nas Bóg rozliczy** i nie będziemy mogli odpowiedzieć: nie

Wtedy świadomie trzeba **zrezygnować z realizacji swoich planów, poświęcić swój czas i energię na opiekę, czy pielęgnację chorej osoby**.

Patrząc na taką sytuację z boku, z pozycji widza nie mamy **świadomości ogromu poświęcenia opiekunów**.

Moja babcia zawsze mówiła, że **za zdrowie należy Panu Bogu dziękować na kolanach**. Dziękować – to za mało, spróbujmy rozejrzeć się wokół nas. Może w rodzinie lub u sąsiadów, znajomych mamy chorych, potrzebujących opieki. Warto byłoby chociaż na godzinę odciążyć opiekujących się chorym, od ich obowiązków.



wiedziałem, nie słyszałem i skąd mogłem wiedzieć. Chcieć to znaczy moc. My teoretycznie wiemy czego Bóg od nas oczekuje.

Wczujmy się w sytuację rodziny gdzie opieka nad chorym, niepełnosprawnym trwa miesiącami, a czasem latami. Wyobraźmy sobie, że to my znajdujemy się w ich sytuacji i pomyślmy - jaki byłby wtedy zakres naszych obowiązków.

Są to tylko teoretyczne rozważania uświadamiające nam ile mamy czasu na nasze przyjemności. Wtedy może będzie nam łatwiej poświęcić godzinę swego czasu na pomoc tym, którzy jej bardzo potrzebują.

Hildegarda Gołąb

## KĄCIK KULINARNY

**Tarta z malinami**, bez pieczenia. Docenicie ją, kiedy słupek rtęci powędruje w górę i w kuchni będzie gorąco nie do wytrzymani. Spód wykonany został z przekładanych czekoladowych ciasteczek, wykorzystajcie swoje ulubione markizy Masa nie potrzebuje dodatku żelatyny i udaje się bez problemów, jeśli składniki są odpowiednio długo schładzane w lodówce. Na wierzch - po prostu maliny oprószone pudrem. Smakuje jak malinowy raj!

### Składniki na spód:

- 300 g markiz czekoladowych z nadzieniem czekoladowym ( może być Oreo z czekoladowym nadzieniem)
- 50 g gorzkiej lub mlecznej czekolady,
- 50 g masła,

Wszystkie składniki włożyć do malaksera i zmiksować do otrzymania masy o konsystencji mokrego piasku. Przygotować formę do tarty o średnicy 25 cm. Schłodzić do momentu przygotowania kremowego nadzienia.

### Krem śmietankowy z mleka skondensowanego:

- 250 g serka mascarpone
- 200g mleka **słodzonego** skondensowanego

Wszystkie składniki powinny być schłodzone w lodówce przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem ubijania.

W misie miksera ubić serek mascarpone i słodzone mleko skondensowane . Powinien powstać gęsty, jednolity krem.

Krem wyłożyć na schłodzony spód tarty. Schłodzić przez 2 godziny w lodówce.

### Ponadto:

- 600 g świeżych malin
- cukier puder do oprószenia

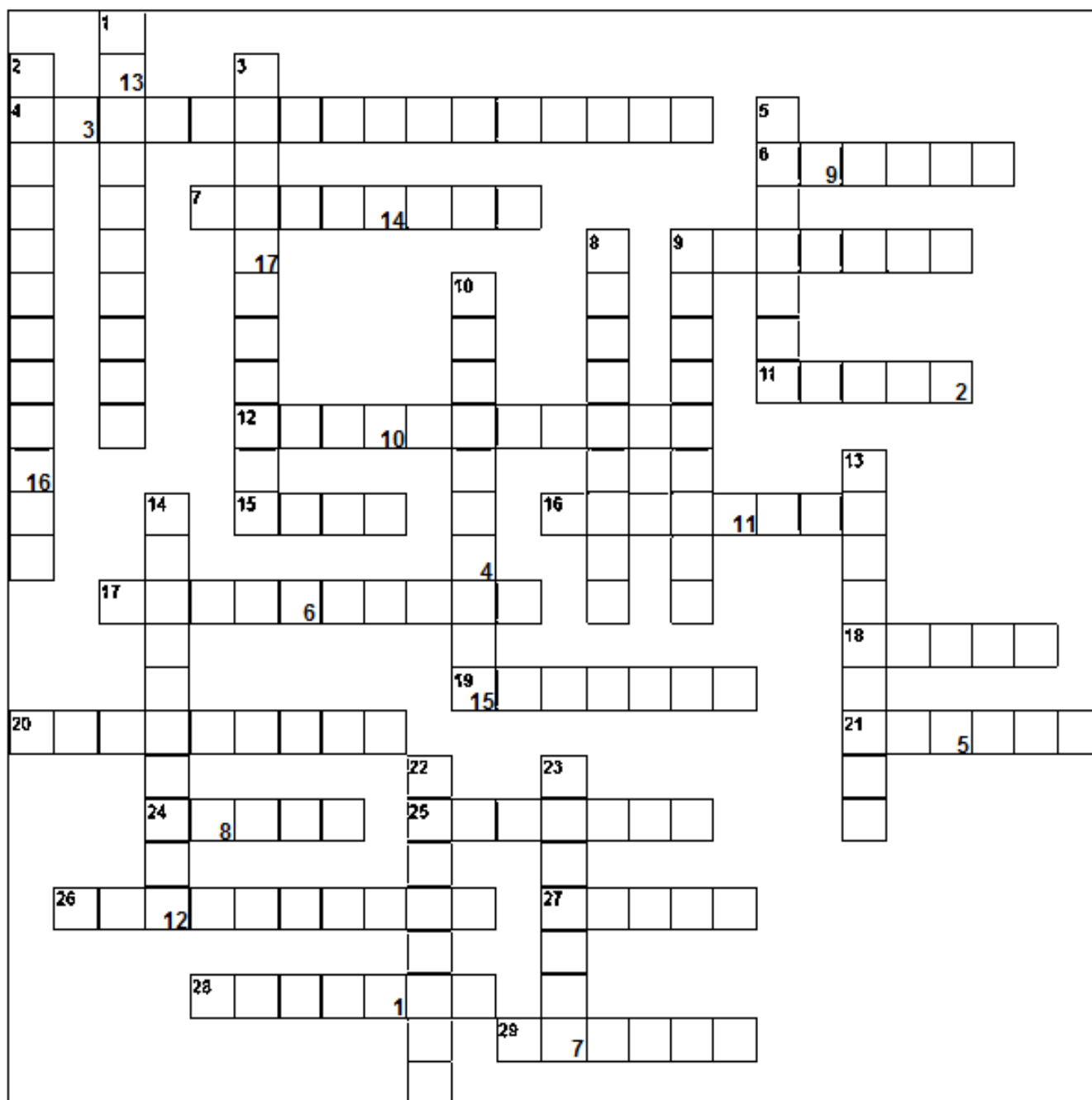
Na wierzch schłodzonego kremu poukładać maliny, oprószyć cukrem pudrem.

Przechowywać w lodówce.

Smacznego!

Małgorzata Bogacka

# ŁAMIGŁÓWKA ŚW. JACKA



1 Siostry ...- inaczej Zgromadzenie Sióstr Małych Misjonek Miłosierdzia

2 Pierwsza Tajemnica Radosna

3 Rodzinna miejscowość Alojzego Orione

4 Druga Tajemnica Chwalebna

5 Część Różańca Świętego odmawiana w czwartki

6 Miasto, w którym znajduje się obraz MB z Pócs

7 Pierwszym proboszczem parafii św. Jacka był ks. Franciszek ...

8 Z jakiego kraju pochodzi obecny papież?

9 (poziomo) W jakim kraju znajduje się Sanktuarium w La Salette słynące z figury Matki Bożej Płaczącej?

9 (pionowo) Dominujący kolor szat liturgicznych w okresie adwentowym.

- 10 Na bytomskim Rynku W kościele Wniebowzięcia NMP znajduje się obraz MB ...
- 11 W jakim mieście znajduje się Sanktuarium Pani Wszystkich Narodów
- 12 ... Pana Jezusa w Świątyni - czwarta Tajemnica radosna
- 13 Diecezja, w której znajduje się sanktuarium i obraz MB Piekarskiej
- 14 Diecezja, w której znajduje się Sanktuarium MB Licheńskiej
- 15 W jakim tureckim mieście znajduje się Dom Marii Dziewicy?
- 16 Wspiął się na nią Zacheusz
- 17 Kraj, z którego pochodzi figura MB Fatimskiej
- 18 W jakim mieście znajduje się Sanktuarium maryjne w Ostrej Bramie?
- 19 Męski zakon apostołski założony przez Ignacego Loyolę
- 20 Część Różańca Świętego odmawiana w środy i niedziele
- 21 Ile ołtarzy znajduje się na trasie procesji Bożego Ciała?
- 22 W Krakowie w Bazylice św. Trójcy czci się obraz MB ...
- 23 Część Różańca Świętego odmawiana w poniedziałki i soboty
- 24 Jakie ptaki przegonił święty Jacek z Rozbarku?
- 25 Miasto, w którym znajduje się Bazylika Zwiastowania Pańskiego
- 26 Imię jednego z pastuszków, którym 100 lat temu objawiła się Matka Boża
- 27 Atrybut Św. Jana Ewangelisty
- 28 Mater Dolorosa to Matka Boża ...
- 29 W jakim mieście znajduje się obraz Matki Bożej Odwachowskiej?

## HASŁO:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	--	----	----	----	----	----	----	----

## INFORMACJE

### Msze św. w tygodniu:

6.30 (szpital od poniedziałku do soboty)  
 7.00, 8.00 poniedziałek, środa, czwartek i piątek  
 8.00 i 18.00 wtorek, sobota oraz I – wszy piątek miesiąca

### Msze św. w niedzielę :

7.00, 9.00 ( szpital), 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 (Nie będzie Mszy św. dla dzieci o

godz. 11.00 i nabożeństwa popołudniowego)

### Nabożeństwa Fatimskie:

13 lipca o godz. 20.00  
 11 sierpnia o godz. 20.00 (piątek)

### Odpust parafialny:

12 - 13 sierpnia. Uroczyste I Nieszpory ku czci św. Jacka 12 sierpnia (sobota) o godz.

15.00. Niedziela Suma Odpustowa  
godz.12.00, II Nieszpory ku czci św. Jacka  
godz.15.30.

**Festyn Jackowo 2017 :**  
12 sierpnia godz.16.00

**Do Wspólnoty Kościoła przez sakrament chrztu w ostatnim czasie zostali przyjęci:** Marcel Bylica, Nicholas Kałwak, Alicja Miśkiewicz, Kamil Pilipczuk, Michał Stęchły, Wiktor Tuora.

**Do wieczności w ostatnim czasie przez Pana zostali powołani nasi parafianie:**

Zwierzyński Kazimierz lat 80, Strzelczyk Gerhard lat 88, Wiśniewska Elżbieta, Soporska Helena 62, Cholewa Józefa lat 86, Wójcik Janusz lat 65, Wyrowiński Henryk lat 75, Czapła Grażyna lat 52.

*Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,*

*a światłość wiekuista niechaj im świeci, niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen*

**Sakramentalny związek małżeński w ostatnim czasie zawarli:** Julia Szoltysik i Dariusz Bochniak, Linda Rygula i Simon Pingel, Martyna Ziółkowska i Michał Harazim, Patrycja Kirchniawy i Albert Kirchniawy, Magdalena Łobodziec i Przemysław Wojnowski

## GŁOS ŚW. JACKA W BYTOMIU - ROZBARKU

SKŁAD REDAKCJI	DANE KONTAKTOWE	SKŁAD OSOBOWY
ks. Tadeusz Paluch, ks. Adam Laszewski, Witold Madej, Tomasz Rombek, Hildegarda Gołąb, Jacek Błasiak, Bartłomiej Błasiak, Małgorzata Bogacka, Anna Winnicka.  <b>Msze św. w niedziele:</b> 7 <sup>00</sup> 9 <sup>00</sup> 10 <sup>30</sup> (suma), 12 <sup>00</sup> , 16 <sup>00</sup> <b>Msze św. w tygodniu:</b> 7 <sup>00</sup> 8 <sup>00</sup> – pn, śr. czw. pt. 8 <sup>00</sup> 8 <sup>00</sup> – wtorek, sobota  <b>Spowiedź św.:</b> 15 minut przed i w trakcie Mszy św.	tel: 32 282-47-80 Parafia 32 282-64-55 Wikarzy 32 282-97-92 S. Orionistki fax: 32 282-97-91 e - mail: kancelaria@swjacek.bytom.pl strona: www.swjacek.bytom.pl <b>Ul. Matejki 1</b> <b>41-902 Bytom</b> konto Parafii: <b>Bank PEKAO S.A.</b> <b>51 1240 1330 1111 0010</b> <b>1196 9698</b>	Proboszcz: ks. Tadeusz Paluch Wikariusze: ks. Dariusz Wachowski ks. Adam Laszewski Siostry: s. Miriam s. Krzysztofa s. Dolores Organiści: Katarzyna Kasprzyk Nikolaï Kostow Kościelni: Herbert Gola Piotr Jendroszek Karol Prudlo